

Michał Maciejewski

<https://orcid.org/0000-0001-8564-219X>

Szkoła Doktorska Uniwersytetu

Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie

W cieniu Etiopii: ambiwalencje polskiego dyskursu kolonialnego w latach 1935–1936*

Abstrakt: Artykuł analizuje polski dyskurs o wojnie włosko-etiopskiej (1935–1936) w perspektywie postkolonialnej. Na podstawie prasy, publicystyki i archiwaliów ukazana zostaje ambiwalencja postaw: obok narracji solidarnościowych, odwołujących się do pamięci zaborów, funkcjonowały głosy legitymizujące aspiracje kolonialne (Liga Morska i Kolonialna, Stowarzyszenie „Polonia-Italia”). Obraz ten zestawiono z globalnym ruchem Hands Off Ethiopia. Omówiono także formy pozadyskursywne: demonstracje, zbiórki, kampanie korespondencyjne oraz próby wyjazdów ochotników i personelu medycznego.

Słowa kluczowe: kolonie, Liga Morska i Kolonialna, II wojna włosko-etiopska, aspiracje kolonialne w II Rzeczypospolitej, dyskurs popularny, ruch Hands Off Ethiopia, postkolonializm.

Abstract: The article examines Polish discourse on the Italo-Ethiopian War (1935–1936) from a postcolonial perspective. Drawing on the press, opinion pieces, and archival materials, it identifies a dual structure: solidarity narratives rooted in the memory of the partitions, alongside arguments legitimising Polish colonial ambitions (the Maritime and Colonial League, “Polonia-Italia”). This picture is juxtaposed with the global Hands Off Ethiopia movement. The study also surveys extra-discursive responses: demonstrations, fundraising, letter campaigns, and attempts to volunteer as fighters or medical staff.

Keywords: colonies, Maritime and Colonial League, Second Italo-Ethiopian War, colonial aspirations in the Second Polish Republic, popular discourse, Hands Off Ethiopia movement, postcolonialism.

* Badanie to zostało w całości lub części sfinansowane przez Narodowe Centrum Nauki (grant SONATA 18, DEC-2022/47/D/HS3/00132).



Wstęp

Wojna włosko-etiopska z lat 1935–1936 stanowiła wydarzenie, które wykraczało poza ramy lokalnego konfliktu w Rogu Afryki, a stało się jednym z kluczowych momentów kształtujących światowy dyskurs polityczny w okresie międzywojennym. Agresja faszystowskich Włoch na jedno z dwóch ostatnich niepodległych państw afrykańskich wywołała falę reakcji o zróżnicowanym charakterze – od potępienia imperializmu po próby jego legitymizacji jako narzędzia modernizacji. W globalnej przestrzeni publicznej konflikt ten zainicjował szeroki ruch solidarnościowy, w którym protesty i działania oddolne zyskały transnarodowy wymiar, obejmując różnorodne warstwy społeczne, grupy rasowe i ugrupowania ideologiczne¹. Na tym tle postawy polskiego społeczeństwa jawią się jako szczególnie interesujące, gdyż były osadzone w specyficznej perspektywie historycznej: z jednej strony w doświadczeniu własnej utraty suwerenności, z drugiej w aspiracjach do wejścia w krąg mocarstw kolonialnych. W polskim dyskursie prasowym, politycznym i akademickim z tamtego okresu odnaleźć można zarówno wątki solidarności z Etiopią, odwołujące się do analogii rozbiorowych, jak i głosy popierające włoską ekspansję, interpretowaną jako przykład skutecznej polityki rewizjonistycznej. Analiza tej debaty pozwala uchwycić złożoną, hybrydyczną tożsamość polskiego społeczeństwa wobec polityki mocarstw i mentalności kolonialnej, w której współistniały resentment peryferyjności i pragnienie naśladownictwa kolonialnych wzorców. Celem niniejszego artykułu jest ukazanie, w jaki sposób te sprzeczne narracje współtworzyły polski obraz wojny włosko-etiopskiej, a także skonfrontowanie ich z globalnym kontekstem ruchów antyimperialistycznych i antyfaszystowskich epoki. Istnieją bowiem poważne przesłanki, by rozpatrywać wypowiedzi dyskursywne obecne w polskiej przestrzeni informacyjnej przez pryzmat kategorii hybrydycznej tożsamości, spopularyzowanej m.in. przez Homiego Bhabhę².

Dotychczas w polskiej historiografii rozpatrywano II wojnę włosko-etiopską głównie w kontekście polityki prowadzonej przez polski MSZ, zwłaszcza na forum Ligi Narodów, lub w kontekście relacji polsko-włoskich. Celem niniejszego artykułu jest wypełnienie luki badawczej, jaką stanowi brak pogłębionej analizy postaw polskiego społeczeństwa wobec włoskiej agresji. Badania nad postawami mieszkańców Polski wobec zjawisk takich jak

¹ Na globalny charakter ruchu proetiopskiego zwracali uwagę m.in.: J. Fronczak, *Local People's Global Politics. A Transnational History of the Hands Off Ethiopia Movement of 1935*, „Diplomatic History” 2015, t. XXXIX, s. 245–274; A. Buelli, *The Hands Off Ethiopia Campaign, Racial Solidarities and Intercolonial Antifascism in South Asia (1935–36)*, „Journal of Global History” 2023, t. XVIII, s. 47–67; S. Asante, *The Impact of the Italo-Ethiopian Crisis of 1935–36 on the Pan-African Movement in Britain*, „Transactions of the Historical Society of Ghana” 1972, t. XIII, nr 2, s. 217–227.

² H.K. Bhabha, *The Location of Culture*, London–New York 1994, s. 88–90.

wojny kolonialne, eksploatacja ludności tubylczej czy „misje cywilizacyjne” prowadzone przez mocarstwa przyczynią się do lepszego umiejscowienia problemu kolonializmu w szerszym nurcie polskiej historii intelektualnej. W niniejszym artykule analizie poddano zatem nie tylko same wypowiedzi dyskursywne, lecz również konteksty im towarzyszące: społeczne, polityczne, ekonomiczne i kulturowe³. Wypowiedzi te odzwierciedlają system wartości oraz ideologie dominujące w danym okresie, a pominięcie ich tła grozi błędną interpretacją i ahistorycznym odczytaniem intencji autorów. Jest to szczególnie istotne w przypadku zagadnień związanych z rasą, podporządkowaniem politycznym i kulturowym narodów oraz grup należących do odmiennych kręgów cywilizacyjnych⁴. W analizie dyskursu dotyczącego wojny włosko-etiopskiej nie można pominąć m.in. kwestii aktywności włoskiej ambasady i konsulatu, które wypłacały „dodatki” wybranym polskim autorom i redakcjom za przychyłność ich piór. Dużą rolę w tych działaniach odgrywał ambasador Królestwa Włoch w Rzeczypospolitej Giuseppe Bastianini, który podejmował intensywne starania, by wpływać na kształt polskiej opinii publicznej⁵.

Materiałem służącym analizie owych postaw są przede wszystkim wypowiedzi dyskursywne formułowane przez polskich publicystów i autorów. Zostały one jednak uzupełnione polskimi i włoskimi źródłami dyplomatycznymi rzucającymi światło na pozadyskursywną aktywność obywateli Polski. Większość analizowanych wypowiedzi można zaliczyć do dyskursu popularnego, rozumianego jako przekaz oparty na emocjonalnych argumentach, formułowany w języku potocznym i kierowany do szerokiego grona odbiorców. Odmienny charakter ma dyskurs elitarny, w którym dominują racjonalne wywody i rzeczowy styl. Głównymi twórcami narracji popularnej na temat II wojny włosko-etiopskiej byli dziennikarze i reporterzy największych polskich gazet, które stały się zarówno źródłem informacji o wydarzeniach w Afryce, jak i areną ideologicznych sporów. W prasie tego okresu widoczne było duże zróżnicowanie – zarówno między poszczególnymi tytułami, jak i w obrębie jednego periodyku – pod względem poziomu argumentacji, tematyki oraz stylu wypowiedzi. Choć dominowały krótkie, informacyjne noty, które miały ograniczoną wartość analityczną, najważniejszym materiałem badawczym pozostają obszernie artykuły, w których autorzy przedstawiali własne opinie, pozwalające na zastosowanie metodologii analizy dyskursu⁶.

³ K.R. Minogue, *Method in Intellectual History. Quentin Skinner's Foundations*, „Philosophy (London, England)” 1981, t. LVI, nr 218, s. 533–552.

⁴ E.W. Said, *Orientalizm*, Poznań 2024, s. 57.

⁵ S. Sierpowski, *Miejsce faszyzmu w polsko-włoskich stosunkach kulturalnych okresu międzywojennego*, „Studia nad Faszyzmem i Zbrodniami Hitlerowskimi” 1980, t. VI, s. 236; J. Borejsza, *Mussolini był pierwszy...*, Warszawa 1979, s. 216.

⁶ Q. Skinner, *Conventions and the Understanding of Speech Acts*, „The Philosophical Quarterly” 1970, t. XX, nr 79, s. 135.

Treści te, zgodnie z ujęciem Marka Arpada Kowalskiego, wpisują się w ramy dyskursu kolonialnego, gdyż poruszają kwestie hierarchii kulturowych, idei kolonialnej oraz miejsca Polski w porządku globalnym⁷. Wykraczają one zarazem poza konwencjonalnie rozumiany kolonializm, definiowany najprościej jako okupacja polityczna i eksploatacja gospodarcza ziem kulturowo obcych i – w domyśle – technicznie zacofanych ludów zamorskich, obejmując przy tym także zagadnienia prawa międzynarodowego, faszyzmu oraz relacji dyplomatycznych⁸. Dotychczasowe opracowania, w tym klasyczna monografia Andrzeja Bartnickiego, koncentrowały się głównie na politycznych aspektach debaty o wojnie włosko-etiopskiej, pomijając jej wymiar kulturowy i rasowy. Choć badacze tacy jak Bartnicki, Stanisław Sierpowski czy Jerzy Borejsza dostarczyli cennych informacji o reakcji opinii publicznej, istnieje potrzeba pogłębionej analizy, uwzględniającej perspektywę studiów postkolonialnych⁹.

Szczególne miejsce w badaniach zajęła prasa kolonialna, zwłaszcza periodyki wydawane przez Ligę Morską i Kolonialną, takie jak „Morze” (od 1939 r. – „Morze i Kolonie”) czy „Polska na Morzu”¹⁰. Analiza tych tytułów pozwoliła lepiej uporządkować argumenty środowisk domagających się zasadniczej zmiany pozycji II Rzeczypospolitej w światowym systemie kolonialnym. Cennym materiałem źródłowym okazały się publikowane tam reportaże polskich korespondentów, którzy przebywali w Etiopii w czasie wojny, m.in. Edmunda Bartoszka, Bogdana Richtera, Romana Fajansa, Aleksandra Janty-Polczyńskiego oraz rtm. dypl. Władysława Dziewanowskiego, występującego oficjalnie jako reporter, choć faktycznie realizującego misję wywiadowczą¹¹. Oprócz artykułów prasowych w analizie uwzględniono również książki i broszury poświęcone kwestii etiopskiej, które w latach 1935–1936 licznie pojawiały się w polskich księgarniach. Były to zarówno publikacje rodzimych autorów, jak i przekłady prac zagranicznych, najczęściej stanowiące wspomnienia z pobytu w Etiopii lub quasipodręczniki, mające przybliżyć polskiemu czytelnikowi charakter i kulturę Etiopczyków, nierzadko wzbogacone o subiektywne opinie autorów na temat toczącego się konfliktu¹².

⁷ M.A. Kowalski, *Dyskurs kolonialny w Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 2010, s. 31.

⁸ K. Fieldhouse, R. Emerson, *Colonialism*, w: *International Encyclopedia of the Social Sciences*, red. D.L. Sills, New York 1968, s. 1–12.

⁹ A. Bartnicki, *Pierwszy front II wojny światowej. Konflikt włosko-etiopski 1935–1936*, Warszawa 1971; S. Sierpowski, *Miejsce faszyzmu...*, s. 230; J. Borejsza, op. cit., s. 84.

¹⁰ T. Białas, *Liga Morska i Kolonialna 1930–1939*, Gdańsk 1983, s. 240.

¹¹ R. Majzner, *Abisyńskie i hiszpańskie obserwacje Oddziału II SGWP w zakresie mobilności i zaopatrzenia wojsk na polu walki 1935–1939*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Historica” 2017, t. XCIX, nr 99, s. 261.

¹² M.in. L. Farago, *Abisynja na widowni*, Warszawa 1935; H. de Monfreid, *Wrogi ląd Etopji*, Warszawa 1936; A. Zischka, *Abisynja. Ostatni nierozwiązany problem Afryki*, Warszawa 1936.

Binarność polskiego dyskursu

Analiza polskiego dyskursu dotyczącego wojny włosko-etiopskiej ujawnia dwie wyraźnie przeciwstawne tendencje, które współistniały i wzajemnie się przenikały w przestrzeni publicznej. Z jednej strony pojawiały się głosy przedstawiające Polskę jako państwo aspirujące do roli mocarstwa kolonialnego, które – na wzór Włoch – dążyło do przełamania swojej peryferyjności poprzez ekspansję zamorską¹³. Narrację tę wzmacniały działania instytucjonalne podejmowane przez Ligę Morską i Kolonialną czy Stowarzyszenie „Polonia-Italia”, które dowodziły, że właśnie udział w projekcie kolonialnym stanowiłby narzędzie modernizacji państwa oraz odpowiedź na problemy demograficzne i gospodarcze. Z drugiej zaś strony w debacie publicznej obecny był nurt oparty na zakorzenionej w polskiej kulturze politycznej pamięci o zaborach i tradycjach insurekcyjnych – włoska agresja na Etiopię przywoływała analogie do rozbiorów Polski, a Etiopia jawiła się jako ofiara imperialnej przemocy¹⁴. Już w lipcu 1935 r. na łamach wileńskiego „Słowa” Stanisław Cat-Mackiewicz porównywał działania Benito Mussoliniego do polityki dawnych zaborców, a podobne analogie pojawiały się w pismach takich jak „Robotnik” czy „Polonia”, także w prasie zagranicznej (np. londyńskim „Star”). Te dwa sposoby interpretacji wydarzeń – modernizacyjno-imperialny oraz solidarnościowo-antykolonialny – pozostawały w napięciu, lecz jednocześnie oddają złożoną i ambiwalentną naturę polskich reakcji¹⁵. Współistnienie tych nurtów dobrze wpisuje się w postkolonialne interpretacje obecne w polskiej i światowej humanistyce, które podkreślają dualny charakter polskich postaw wobec kolonializmu¹⁶.

¹³ P. Puchalski, *Between Postimperial Expansion and Promethean Mission. Africa and Africans in Interwar Polish Colonial Discourse*, w: *The World beyond the West. Perspectives from Eastern Europe*, red. M. Kałczewiak, M. Kozłowska, New York 2022, s. 197–215.

¹⁴ Patrz m.in.: G. Kubica, *Międzywojenna polska etnografia zaangażowana w debatę publiczną a dyskurs nacjonalistyczny*, „Studia Socjologiczne” 2023, t. III, z. 238, s. 135–159; R. Patton, *In-between Empire. Imperial Exceptionalism, Poland, and Colonial Travel Writing*, London 2024; L. Ureña Valerio, *Colonial Fantasies, Imperial Realities. Race Science and the Making of Polishness on the Fringes of the German Empire, 1840–1920*, Athens (GA) 2019; P. Zajjas, *Literackie emigracje do Afryki Południowej. Egzotyka z bagażem narodowej historii*, w: *Narracje migracyjne w literaturze polskiej XX i XXI wieku*, red. H. Gosk, Kraków 2012, s. 171–188; idem, *Polacy jako Burowie. Imagologia pomiędzy auto- a heterostereotypem*, w: *Wokół „W pustyni i w puszczy”*. W stulecie pierwodruku powieści, red. J. Axer, T. Bujnicki, Kraków 2012, s. 29–52.

¹⁵ *Jak endecy usprawiedliwiają rozbiory Polski*, „Robotnik” 1935, nr 330, s. 3; M. Piróg, „Konflikt włosko-abisyński 1934–1936 w świetle wybranych polskich tytułów prasowych”, [praca licencjacka], Uniwersytet Jagielloński 2017, s. 16; M. Romański [R. Dąbrowski], *Najazd cywilizacji*, Warszawa 1936, s. 9.

¹⁶ C. Cavanagh, *Postcolonial Poland*, „Common Knowledge” 2004, t. X, nr 1, s. 82–92; M. Grzechnik, *The Missing Second World. On Poland and Postcolonial Studies*, „Interventions” 2019, t. XXI, nr 7, s. 998–1014; R. Nycz, *Polish Post-Colonial and/or Post-Dependence Studies*, „Teksty Drugie” Special Issue – English Edition, 2014, s. 15–32.

Polska, jako państwo historycznie podporządkowane, rozwijała z jednej strony ambicje uczestnictwa w projekcie imperialnym, z drugiej zaś – zachowywała pamięć o własnej niesuwerenności, co sprzyjało identyfikacji z narodami skolonizowanymi. W tym ujęciu zyskuje na znaczeniu koncepcja „splątanej nowoczesności”, według której peryferyjne społeczeństwa – takie jak polskie – równocześnie internalizowały i kontestowały kolonialne wzorce. Taka dwoistość znajduje wyraz zarówno w entuzjastycznych deklaracjach części elit wobec włoskiej ekspansji, jak i w aktach solidarności z Etiopią. W celu pełniejszego zrozumienia tej ambiwalencji zasadne jest poddanie dalszej analizie konkretnych przykładów postaw i argumentacji obecnych w dyskursie publicznym lat 1935–1936.

„Konieczność historyczno-gospodarcza”

W polskiej prasie i publicystyce okresu międzywojennego wyraźnie zaznaczały się narracje, które w różnym stopniu przyjmowały perspektywę włoską wobec konfliktu etiopskiego. Wypowiedzi te nie ograniczały się do prostego referowania stanowiska Rzymu, lecz podejmowały próbę jego uzasadnienia poprzez odwołania do problemów modernizacyjnych, demograficznych i gospodarczych, postrzeganych jako wspólne dla Włoch i II Rzeczypospolitej. W takim ujęciu włoska ekspansja przedstawiana była jako racjonalna odpowiedź na strukturalne wyzwania państwa nowoczesnego, a zarazem jako doświadczenie potencjalnie użyteczne z punktu widzenia polskich aspiracji rozwojowych i geopolitycznych.

Jednym z kluczowych wątków, zarówno w dyskursie włoskim, jak i części polskich komentarzy, była kwestia nadmiernego przyrostu ludności. Wysokie wskaźniki urodzeń i presja demograficzna przedstawiane były jako uzasadnienie dla poszukiwania nowych terytoriów kolonialnych. Włoscy publicyści argumentowali, że ich państwo ma prawo do posiadania kolonii, które zapewniłyby przestrzeń dla dalszego rozwoju¹⁷. Propaganda w Italii podkreślała konieczność rewizji porządku postwersalskiego, krytykując niesprawiedliwy – w ich ocenie – podział niemieckich kolonii oraz wskazując na hipokryzję mocarstw zachodnich, zwłaszcza Wielkiej Brytanii¹⁸. Do podobnych wniosków dochodzili niektórzy polscy autorzy, sugerując, że Polska, borykająca się z przeludnieniem wsi, również powinna domagać się udziału w podziale zamorskich posiadłości¹⁹. Roman Piotrowicz, pisarz specjalizujący

¹⁷ D. Bentrovato, S. Bentrovato, *From a „Glorious Reparation” to a „Wretched Adventure”. The Second Italo-Ethiopian War in Italian History Textbooks (1936–2020)*, „Journal of Genocide Research” 2024, t. XXVI, nr 3, s. 57.

¹⁸ R. Dmowski, *Pokój Europy*, „Kurier Poznański” 1935, nr 459, s. 3.

¹⁹ R. Umiastowski, *Przeludnione Włochy i Polska*, „Polska Zbrojna” 1936, nr 1, s. 6.

się w tematyce kolonii włoskich, w książce *Zagadnienie abisyńskie a polskie tezy kolonialne* nie tylko legitymizował włoską ekspansję, ale i włączał polskie aspiracje w tę samą narrację. W jego ujęciu Polska, Włochy i Niemcy były najbardziej pokrzywdzonymi państwami w kwestii kolonii, a nadwyżka ludności rolniczej stanowiła argument za koniecznością ekspansji. Co więcej, Piotrowicz, w duchu paternalistycznego dyskursu, zestawiał stosunki włosko-etiopskie z relacjami polsko-litewskimi, przedstawiając Litwinów jako naród nierozumiejący „oczywistych” korzyści zbliżenia z Polską. Takie porównania ujawniają nie tylko przejęcie włoskich wzorców retorycznych, ale także reprodukcję hierarchicznych, kolonialnych sposobów myślenia w polskiej debacie publicznej²⁰. Bardzo zbliżoną, by nie rzec identyczną linię argumentacyjną możemy odnaleźć w innych publikacjach z tamtego okresu, w których autorzy postulowali o przyłączenie się Polski do niemiecko-włoskiego bloku rewizjonistycznego. W tego rodzaju publikacjach wejście przez Polskę w posiadanie kolonii było przedstawiane wręcz jako „konieczność historyczno-gospodarcza”, decydujące o dalszym rozwoju a nawet przetrwaniu państwa²¹.

Jednym z ważnych aktorów publicznych działających na rzecz propagowania kolonialnego rozwoju II Rzeczypospolitej był prof. Stanisław Pawłowski, były rektor Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. W latach 1935–1936 wygłaszał liczne odczyty, w których otwarcie wspierał działania propagandowe prowadzone przez Stowarzyszenie „Polonia-Italia” oraz Ligę Morską i Kolonialną, działające przy aprobachie włoskiej ambasady²². Szczególnie „Polonia-Italia” aktywnie zabiegała o pozyskanie przychylności określonych środowisk polskiego społeczeństwa dla polityki Mussoliniego. Jak podkreślał Stanisław Sierpowski, organizacja ta miała wyraźny charakter propagandowy i polityczny, a okres wojny etiopskiej stanowił szczyt jej aktywności. W repertuarze działań stowarzyszenia znajdowały się nie tylko prelekcje z udziałem znanych postaci, ale także promocja publikacji, kolportaż broszur politycznych oraz pokazy filmów propagandowych. Według obliczeń Sierpowskiego, spośród 111 wydarzeń zorganizowanych przez „Polonia-Italia” w latach 1935–1937 aż 39 bezpośrednio dotyczyło konfliktu włosko-etiopskiego i miało charakter jawnie propagandowy²³.

Warto zwrócić uwagę na fakt, iż tego rodzaju działania propagandowe były prowadzone jeszcze przed rozpoczęciem przez Włochy zbrojnej inwazji. Przykładem na wczesne zaangażowanie się czynników polskich we włoską propagandę był odczyt prof. Pawłowskiego z 29 września 1935 r., w którym

²⁰ R. Piotrowicz, *Zagadnienie Abisyńskie. A polskie tezy kolonialne*, Warszawa 1935, s. 46.

²¹ M. Romański [R. Dąbrowski], op. cit., s. 119–120; J. Czechowski, *Abisynja czy Włochy*, Warszawa 1935, s. 6.

²² Archiwum Państwowe w Poznaniu (dalej: APP), Stowarzyszenie „Polonia-Italia w Poznaniu”, 53/887/0/105/250, Sprawozdania roczne z działalności, s. 32–33.

²³ S. Sierpowski, *Miejsce faszyzmu...*, s. 234.

podkreślał on rzekome tradycje i zdolności kolonizacyjne Włoch, zestawiając je z obrazem Etiopii jako kraju pogrążonego w rozkładzie i barbarzyństwie. W swoim wystąpieniu szeroko krytykował imperializm brytyjski, który – według jego opinii – z egoistycznych powodów blokował „konieczną” ekspansję Włoch, a zarazem miał kluczowy wpływ na stanowisko Ligi Narodów w Genewie. Z punktu widzenia niniejszej analizy kluczowa była jednak teza, że Polska, kierując się własnym interesem i ideą bardziej sprawiedliwego podziału światowych zasobów, nie powinna sprzeciwiać się włoskim działaniom w Afryce Wschodniej²⁴. Podczas kolejnych wystąpień, m.in. w Warszawie, Pawłowski rozwijał argumentację, wskazując na wysoki przyrost naturalny w Polsce – szacowany na 400–500 tys. osób rocznie – jako czynnik, który w ciągu dekady miał doprowadzić do przeludnienia wsi²⁵. W jego opinii jedynym rozwiązaniem tego problemu było zdobycie kolonii, które miałyby stać się fundamentem polskiej mocarstwowości i wzrostu znaczenia kraju na arenie międzynarodowej. Swoje stanowisko wzmacniał quasihistoriozoficznym twierdzeniem, że „jest naród, któremu coś się od świata należy”, co dobrze oddaje ówczesne ambicje części polskich elit²⁶.

Trudno jednoznacznie określić, jak szerokim oddźwiękiem cieszyły się w Polsce działania propagandowe promujące włoską perspektywę. Według Sierpowskiego zainteresowanie tymi inicjatywami było ograniczone i obejmowało wąskie grono odbiorców, jednak ich istnienie dowodzi, że Włochy posiadały w polskim społeczeństwie kapitał kulturowy, świadomie wykorzystywany przez zwolenników kolonialnych aspiracji²⁷. Szczególną rolę w tym zakresie odgrywała Liga Morska i Kolonialna, która dążyła do uzyskania włoskiego wsparcia propagandowego dla polskich ambicji. W 1936 r. działania te zostały wzmocnione wizytą włoskiego historyka i prawnika, dr. Rema Renata Petitta. W serii odczytów podkreślał on, że Polska ma solidne podstawy demograficzne, historyczne i kulturowe, by domagać się własnych posiadłości kolonialnych, a „polska kwestia kolonialna” nie jest Italii obojętna²⁸. Niestety autorowi niniejszego artykułu nie udało się odnaleźć egzemplarza jego broszury *La questione coloniale e la Polonia*, którą planowano wydać, jednak sama aktywność Petitta, autora wcześniejszych, wyraźnie propolskich publikacji, takich

²⁴ APP, Stowarzyszenie „Polonia-Italia w Poznaniu”, 53/887/0/105/250, List do ambasady Włoch, s. 115–116.

²⁵ Dane te tylko połowicznie znajdują potwierdzenie we współczesnych badaniach, por.: T. Wysocki, *Zaawansowanie przejścia demograficznego w grupach narodowościowych i wyznaniowych w Polsce okresu międzywojennego*, „Studia Demograficzne” 2008, t. CLIII, nr 1–2, s. 54–81.

²⁶ *Musimy rozpocząć walkę o kolonię dla Polski! Sensacyjny odczyt w Warszawie*, „Ilustrowany Kurier Codzienny” 1936, nr 74, s. 3–4.

²⁷ S. Sierpowski, *Miejsce faszyzmu...*, s. 234.

²⁸ *Historyczne i demograficzne prawa Polski do kolonij*, „Polska Zachodnia” 1936, nr 167, s. 5.

jak *La Polonia sul mare* czy *Civiltà polacca*, wskazuje na próbę budowania włosko-polskich powiązań na gruncie ideologii kolonialnej²⁹.

Jednocześnie, wśród włoskich komentatorów pojawiały się także bardziej wyważone oceny polskich roszczeń. Artykuł *Polonia coloniale* Pietra D. Solariego z 1930 r. przedstawiał złożoną analizę ograniczeń, przed którymi stała II Rzeczpospolita: brak tradycji kolonialnych, niedobór dostępnych terytoriów i konieczność uzyskania zgody mocarstw na redystrybucję posiadłości. Solari określał sytuację Polski mianem „spóźnionej mocarstwowości”, ale zarazem zauważał, że Polacy postrzegają brak kolonii jako przejaw dziejowej niesprawiedliwości – mieli poczucie, które w jego opinii zbliżało ich doświadczenie do postrzegania świata przez Włochów³⁰.

Istotnym forum promującym idee sprzyjające włoskiej ekspansji kolonialnej były łamy miesięcznika „Morze”, oficjalnego organu Ligi Morskiej i Kolonialnej. Publikujący tam autorzy przedstawiali inwazję Włoch na Etiopię jako dowód siły i determinacji państwa zdolnego zaspokoić swoje potrzeby demograficzne i gospodarcze, wskazywali ją zarazem jako potencjalny wzór dla Polski. Choć polska publicystyka dystansowała się wobec brutalnych metod podboju, podkreślając przywiązanie do pokojowych form realizacji ambicji kolonialnych, to jednocześnie wyrażała zrozumienie dla „żywiolowych dążeń” Włoch do rozszerzania stref wpływów. W tekstach tych wyraźnie widoczny był element „prometejskiego” kolonializmu, czyli przekonania o możliwości ekspansji bez użycia przemocy, z deklarowaną korzyścią dla terenów kolonizowanych³¹. Artykuły wskazywały na przeludnienie wsi oraz potrzebę zdobycia nowych rynków zbytu jako główne uzasadnienia polskich aspiracji kolonialnych. Autorzy przywoływali również pozytywne przykłady polskiej emigracji do Ameryki Łacińskiej, uznając, że dowodzi ona „wartości użytkowej” polskich osadników³². W ich narracji Polska, podobnie jak Włochy, miała prawo domagać się przełamania monopolu wielkich mocarstw kolonialnych, a sukces włoskiego osadnictwa mógłby nawet otworzyć drogę do współpracy, w której Polacy pełniliby rolę cennego „elementu rolniczego” w procesie kolonialnym. Ta koncepcja, pojawiająca się już w latach dwudziestych, łączyła postulat pokojowej ekspansji z ideą korzystnych układów gospodarczo-politycznych, mających umożliwić Polsce wejście do grona mocarstw kolonialnych³³. Przytoczone przykłady dowodzą, że włoski dyskurs kolonialny został łatwo

²⁹ R.R. Petitto, *La Polonia sul mare*, Firenze 1927; idem, *Civiltà polacca*, Pisa 1930.

³⁰ P.D. Solari, *Polonia coloniale*, „Annali di scienze politiche” 1930, t. III, nr 1–2, s. 110–129.

³¹ P. Puchalski, *Between Postimperial Expansion...*, s. 208.

³² K. Jeziorański, *O polskie postulaty kolonialne*, „Morze” 1936, nr 11, s. 4–5; *Walka o kolonje*, „Morze” 1936, nr 10, s. 2–4; *Włoskie imperium kolonialne*, „Morze” 1936, nr 6, s. 1; J.D., *Dlaczego Kolonje?*, „Polska na Morzu” 1936, nr 9, s. 6.

³³ R. Piotrowicz, *Osadnicza kolonizacja Afryki*, „Morze” 1938, nr 2, s. 19. Więcej na temat projektu osadniczego w Angoli patrz: P. Puchalski, *Polska w świecie kolonialnym*, Warszawa 2024, s. 119–142.

przyswojony przez polskich propagatorów ekspansji, czemu sprzyjały wspólne doświadczenia demograficzne, gospodarcze i poczucie niesprawiedliwości wynikające z porządku wersalskiego.

Choć w dyskursie prokolonialnym dominowały argumenty o demograficznych i gospodarczych korzyściach wynikających z posiadania kolonii, to pojawiały się również głosy wskazujące na praktyczne ograniczenia tego rodzaju przedsięwzięć. Krytycy podkreślali, że realia kolonizacji znacznie odbiegały od idealizowanych wizji przedstawianych w propagandzie. Zwracano uwagę na trudności logistyczne, ogromne koszty infrastrukturalne oraz ograniczoną zdolność nowych terytoriów do absorbowania nadwyżek ludnościowych w skali, która mogłaby faktycznie rozwiązać problemy Polski. Wątpliwości budziły również kwestie klimatyczne i zdrowotne, które, jak twierdzili niektórzy publicyści, mogłyby negatywnie wpływać na osadników, czyniąc projekt kolonialny nie tylko nieopłacalnym, lecz także ryzykownym dla przyszłych pokoleń. Takie argumenty, sformułowane zarówno przez obserwatorów konfliktu, np. Jantę-Połczyńskiego, jak i przez doświadczonych podróżników w rodzaju Jerzego Giżyckiego (późniejszego konsula tytularnego w okupowanej przez Włochów Addis Abebie), wskazywały, że kolonializm w modelu osadniczym był anachroniczny i nieprzystający do realiów XX w.³⁴ Podobne stanowisko zajmowały środowiska socjalistyczne i narodowo-demokratyczne, które – odwołując się do przykładów Francji i Wielkiej Brytanii – dowodziły, że nawet rozbudowane imperia nie zdołały zażegnać własnych problemów społeczno-gospodarczych³⁵. Na obecność krytycznych głosów w polskim dyskursie kolonialnym, obecnych już od końca XIX w., zwraca uwagę m.in. Robert Patton w niedawno opublikowanej książce *In-between Empire: Imperial Exceptionalism, Poland, and Colonial Travel Writing*. Głosy te konsekwentnie przypominały, że zanim Polska zacznie formułować projekty kolonialne, powinna w pierwszej kolejności skoncentrować się na rozwiązaniu własnych problemów wewnętrznych³⁶.

Wskazane powyżej zbieżności pomiędzy polskim i włoskim dyskursem kolonialnym nie ograniczały się jedynie do kwestii gospodarczych i demograficznych. Negatywny wizerunek mieszkańców Etiopii był kreowany w polskim dyskursie masowym głównie na podstawie narracji cywilizacyjnej. Wielu polskich autorów odwoływało się do prawdziwych lub zmyślonych informacji na temat etiopskich obrzędów i tradycji, które z perspektywy europejskiej wydawały się wykraczać poza przyjęte na kontynencie normy kulturowe. Proces deprecjonowania etiopskiej kultury, historii i państwowości swój szczyt

³⁴ M. Gurgul, *La Guerra d'Etiopia Nei Reportage Di Aleksander Janta-Połczyński*, „Italica Wratislaviensia” 2023, t. XIV, nr 2, s. 107; J. Giżycki, *Afryka jest powabna... z daleka*, „Gazeta Polska” 1935, nr 328, s. 5.

³⁵ jmb., *Cele wojny abisyńskiej*, „Robotnik” 1935, nr 313, s. 1; *Gdy biali kolonizują Afrykę*, „Kurier Poznański” 1935, nr 589, s. 5.

³⁶ R. Patton, op. cit., s. 54.

osiągnął zapewne za sprawą pióra Jędrzeja Giertycha³⁷, który na łamach „Warszawskiego Dziennika Narodowego” stwierdził, iż Etiopia nigdy nie wytworzyła własnej architektury, sztuki, muzyki czy literatury³⁸. Pobieżne spojrzenie na wielowiekową historię etiopskiej kultury pozwala odrzucić ten argument³⁹. Daleko posunięty redukcjonizm w stosunku do etiopskiej kultury i historii nie był jedynie udziałem członków ruchu narodowego. W jednym z bardziej krytycznych artykułów, które ukazały się w pierwszym miesiącu konfliktu, zatytułowanym *Rywale króla królów*, autor przedstawia Etiopię jako państwo wiecznie rozdarte intrygami pomiędzy poszczególnymi możnowładcami, w którym władza cesarska przechodzi z rąk do rąk w wyniku spisków i wojen. Inwazja włoska została uzasadniona walką z niewolnictwem oraz rzekomo uprawnionym poszukiwaniem ziemi dla „synów Italii”⁴⁰. Naturalnym rozwinięciem i przedłużeniem tej narracji były ukazujące się relacje z terenów zajętych przez włoskie wojska w Etiopii. W tych artykułach okupacja była przedstawiana jako proces korzystny dla samych Etiopczyków. Oprócz wcześniej poruszanej kwestii niewolnictwa, z którym Włosi mieli walczyć, pojawiały się także informacje o rzekomym skoku cywilizacyjnym, jaki miał nastąpić w wyniku włoskiej obecności. Miał się on przejawiać m.in. poprzez budowę dróg dostosowanych do włoskich pojazdów oraz troskę o ludność podbitą, która pod rządami Hajle Sellasje miała cierpieć głód i wyzysk⁴¹.

Struktura prokolonialnego dyskursu w Polsce nie była statyczna i mimo że jej główne punkty pozostawały do siebie zbliżone przez cały okres trwania konfliktu włosko-etiopskiego, możliwe jest wskazanie konkretnych momentów węzłowych, które w szczególny sposób skupiły uwagę polskiej prasy. Za takie momenty należy uznać przede wszystkim samo rozpoczęcie inwazji oraz przełom lat 1935 i 1936, kiedy załamała się etiopska ofensywa zwana „święteczną”, a w Genewie coraz wyraźniej zaczęły ujawniać się tendencje do osłabienia sankcji. Co naturalne w przypadku przekazów medialnych dotyczących odległych konfliktów zbrojnych, wraz z postępami armii zmieniała się również perspektywa towarzyszących jej reporterów. Im bliżej armia włoska była zajęcia Addis Abeby, tym wyraźniejszy wzrost głosów sprzyjających faszystowskiej inwazji można było zaobserwować na łamach polskich gazet⁴².

³⁷ Jędrzej Giertych – prawnik, polityk, dyplomata, dziennikarz, autor wielu koncepcji politycznych, ideolog ruchu narodowego, A. Piesiak Robak, „Jędrzej Giertych (1903–1992). Biografia polityczna”, [praca doktorska], Uniwersytet Adama Mickiewicza w Poznaniu 2012.

³⁸ A. Bartnicki, op. cit., s. 248.

³⁹ A. Pankhurst, *Research on Ethiopian Societies and Cultures during the Second Half of the Twentieth Century*, „Journal of Ethiopian Studies” 2002, t. XXXV, nr 2, s. 1–60.

⁴⁰ E.L., *Rywale „króla królów”*, „Ilustrowany Kurier Codzienny” 1935, nr 286, s. 4–5.

⁴¹ *Złoto, kawa, proso, bydło, masło. Na co cieszą się Włosi w Abisynii?*, „Ilustrowany Kurier Codzienny” 1935, nr 316, s. 2–3.

⁴² M. Gurgul, op. cit., s. 115; B. Richter, *Jedziemy (Gondar w styczniu)*, „Gazeta Polska” 1936, nr 45, s. 5; W. Dziewanowski, *U czarnych koszul*, „Polska Zbrojna” 1936 nr 18, s. 3.

„Kult niepodległości”

Proetiopski nurt polskiej prasy odwoływał się do szerokiego spektrum argumentów, w którym pojawiały się m.in. analogie historyczne podkreślające podobieństwo polsko-etiopskich doświadczeń. Powszechny w Polsce „kult niepodległości” – jak trafnie ujął to jeden z autorów „Kuriera Poznańskiego” – stanowił silny filtr interpretacyjny dla wydarzeń w Rogu Afryki, umożliwiając konstruowanie licznych analogii pomiędzy losem Polski a Etiopii⁴³. Najlepszymi przykładami tej linii argumentacyjnej są prawdopodobnie teksty, które ukazywały się na łamach konserwatywnego „Słowa” publikowanego w Wilnie. Już w lipcu 1935 r. redakcja jednoznacznie opowiedziała się po stronie Etiopii. Na łamach dziennika działania włoskie przedstawiano jako zaplanowany akt brutalnej przemocy, będący wyrazem dominacji silniejszego nad słabszym. Oficjalne stanowisko redakcji sformułował redaktor naczelny Stanisław Cat-Mackiewicz, który zestawiał położenie Etiopii z sytuacją Polski po 1795 r., argumentując, iż polityka Mussoliniego, podobnie jak działania państw zaborczych, opierała się w istocie wyłącznie na prymacie siły nad prawem narodów do samostanowienia⁴⁴.

Na szczególną uwagę zasługuje zwłaszcza linia argumentacyjna budowana przez media lewicowe, które bez wątpienia przyjęły najbardziej antywłoską postawę. Polska Partia Socjalistyczna, za pośrednictwem swojego organu prasowego „Robotnik”, wielokrotnie przypuszczała zaciekle ataki na politykę Mussoliniego. Źródeł tej orientacji należy szukać w szerszym kontekście ideologicznym drugiej połowy lat trzydziestych, kiedy to konflikt włosko-etiopski postrzegano jako jeden z frontów narastającej „wojny religijnej” w Europie. Po jednej stronie znajdowały się Niemcy i Włochy, prowadzące ofensywę faszystowskiej propagandy, po drugiej – Związek Sowiecki, który w swojej strategii wykorzystywał popularną na Zachodzie retorykę antyfaszyzmu. Włączenie wojny włosko-etiopskiej w ramy tego szerszego starcia ideologicznego pozwala lepiej zrozumieć stanowisko polskiej lewicy, która widziała w obronie Etiopii nie tylko sprzeciw wobec imperialnej przemocy, lecz także element walki z faszyzmem. Jak zauważa Neelam Srivastava, włoska inwazja była momentem przełomowym zarówno dla konsolidacji reżimów faszystowskich, jak i dla mobilizacji międzynarodowych ruchów antykolonialnych oraz środowisk lewicowych⁴⁵.

Polska lewica wykorzystywała wojnę włosko-etiopską zarówno do krytyki ustroju i polityki Włoch, jak i szerzej pojętego faszyzmu w jego różnych

⁴³ M.K., *Ludowcy i wojna abisyńska*, „Kurier Poznański” 1935, nr 575, s. 3.

⁴⁴ *Konflikt włosko-abisyński*, „Słowo” 1935, nr 182, s. 1; Cat, *1935 a 1795*, „Słowo” 1935, nr 197, s. 1; El., *Zawinił królik*, „Słowo” 1935, nr 197, s. 3.

⁴⁵ M. Wołos, M. Kornat, *Józef Beck. Biografia*, Kraków 2021, s. 591; N. Srivastava, *Italian Colonialism and Resistances to Empire, 1930–1970*, Basingstoke 2018, s. 30.

odmianach. Na łamach lewicowych gazet pojawiały się nawet nadzieje, że Etiopia stanie się „grobowcem” europejskiego ruchu faszystowskiego, który w przypadku klęski Mussoliniego mógłby się rozpaść⁴⁶. Konflikt w Afryce został zatem zinterpretowany jako element szerszej wojny ideologicznej, w której obrona Etiopii była równocześnie sprzeciwem wobec imperialnej przemocy i narzędziem ataku na faszyzm. Jednocześnie wojna ta stała się dla polskiej lewicy dogodnym pretekstem do ostrej krytyki rządów sanacyjnych – w miarę jak kształtowała się polityka ministra Józefa Becka, coraz częściej oskarżano MSZ o osłabianie systemu bezpieczeństwa zbiorowego i narażanie pozycji Polski na arenie międzynarodowej⁴⁷.

Również ludowcy wskazywali na związek sprawy etiopskiej z bezpieczeństwem Polski. Według autorów publikujących na łamach „Piasta”, kluczowym elementem łączącym Afrykę Wschodnią z Europą Środkowo-Wschodnią była Liga Narodów i system bezpieczeństwa zbiorowego, którego trwałość miała fundamentalne znaczenie dla państw takich jak Polska⁴⁸. Dyskusja nabrała szczególnej intensywności na przełomie 1935 i 1936 r., kiedy ogłoszono plan Hoare’a-Laval’a, projekt zakładający daleko idące ustępstwa wobec Włoch, w tym przyznanie im wpływów gospodarczych w okrojonej Etiopii i terytorialne rekompensaty za agresję. Reakcje polskiej prasy na tę propozycję ujawniły pełne spektrum opinii: od kategorycznego potępienia planu jako zdrady ideałów Ligi Narodów i premiowania agresora, po głosy, które uznawały go za rozsądny kompromis i ostatnią szansę na uniknięcie eskalacji wojny. W tej debacie powracał wątek zaufania – bądź jego braku – do systemu bezpieczeństwa zbiorowego oraz norm prawa międzynarodowego, a także refleksja nad konsekwencjami, jakie dla ładu światowego może mieć trwający konflikt. W kilku tekstach pojawiał się sceptycyzm wobec postwersalskiego porządku międzynarodowego oraz przekonanie, że polityka globalna nieuchronnie powraca do logiki dziewiętnastowiecznej *realpolitik*, w której los państw słabszych zależy od decyzji mocarstw. Jednocześnie polscy publicyści, pamiętający o doświadczeniach własnej historii, dostrzegali, że przyjęcie takiego modelu rodziłoby dla Polski poważne zagrożenia⁴⁹.

Socjalistyczni publicyści jednoznacznie określali plan Hoare’a-Laval’a mianem „planu rozbioru Etiopii”, zestawiając proponowane rozwiązania, ponownie, z tragicznym losem Polski w XVIII w. Głównym obiektem krytyki stał się premier Pierre Laval, postrzegany przez polską lewicę jako symbol

⁴⁶ Z. Mitzner, *Mussolini szuka ratunku w Abisynji*, Warszawa 1935, s. 9–12.

⁴⁷ Z.k., *Mussolini podpalił świat. Wojna w Afryce wybuchła*, „Robotnik” 1935, nr 307, s. 1–4; A. Bartnicki, op. cit., s. 318.

⁴⁸ *Wojna*, „Piast” 1935, nr 41, s. 1; *Jak przygotowano wojnę*, „Piast” 1935, nr 44, s. 11; *Wiadomości ze świata*, „Piast” 1935, nr 49, s. 4.

⁴⁹ H.K. Kucharski, *Orzeźwiający rozwiązanie*, „Gazeta Polska” 1935, nr 349, s. 3; M. Niedziałkowski, *Łowy i dyplomacja. Magowie*, „Robotnik” 1935, nr 312, s. 1; jmb., *Wojna a szacherki dyplomatyczne*, „Robotnik” 1935, nr 381, s. 1.

polityka sprzyjającego faszyzmowi, którego działania dyplomatyczne miały doprowadzić do zmiany kursu polityki rządu Stanleya Baldwina. Początkowo na łamach prasy socjalistycznej dominowała retoryka oburzenia moralnego, potępiająca „burżuazyjno-imperialistyczną” logikę polityki prowadzonej przez Paryż i Londyn, oskarżanych o cynizm i zdradę zasad, na których opierała się Liga Narodów. Z czasem jednak obok emocjonalnych reakcji zaczęły pojawiać się również bardziej analityczne komentarze, w których bieżące wydarzenia interpretowano przez pryzmat interesów dwóch największych mocarstw europejskich i ich prób utrzymania własnej pozycji w zmieniającym się układzie sił⁵⁰.

Ostatnim sztychem wyprowadzonym w obronie polsko-etiopskich analogii historycznych był artykuł Stanisława Cata-Mackiewicza z 1937 r., opublikowany w Wilnie pt. *Cień Tadeusza Kościuszki w Genewie*. Była to bezpośrednia reakcja na wystąpienie Tytusa Komarnickiego w Genewie, w którym delegat Polski przy Lidze Narodów jednoznacznie dał do zrozumienia, iż rząd w Warszawie uznaje kwestię etiopską za zamkniętą. To szeroko komentowane wystąpienie Komarnickiego było swoistym podsumowaniem polskiej dyplomacji w Genewie wobec wojny włosko-etiopskiej. Całość tej polityki można określić jako nieostentacyjnie prowłoską, w ramach której polska delegacja w sposób umiarkowany wspierała Rzym na froncie Ligi Narodów⁵¹. Tekst Cata łączył kilka kluczowych wątków, istotnych dla analizy prowadzonej w niniejszym artykule. Jego zasadniczym przesłaniem było wskazanie na moralny dysonans: naród, który przez ponad sto lat domagał się sprawiedliwości jako ofiara przemocy, teraz sam legitymizuje agresję wobec innego państwa. W dalszej części Mackiewicz formułował przenikliwą prognozę, w której wyrażał obawy przed możliwym zwrotem Etiopii, i całego kontynentu afrykańskiego, ku komunizmowi⁵². Jego uwagi, czytane z perspektywy późniejszej historii zimnowojennej dekolonizacji, okazują się wyjątkowo trafne. Można w nich dostrzec kontynuację wcześniejszych poglądów Mackiewicza na temat relacji europejsko-afrykańskich, formułowanych już w 1935 r. Warto zwrócić uwagę na intelektualną uczciwość, jaką wykazał w 1937 r.,

⁵⁰ K. Czapiński, *Bezprzykładny cynizm. Propozycje angielsko-francuskie*, „Robotnik” 1935, nr 398, s. 2.

⁵¹ Archiwum Akt Nowych (dalej: AAN), Zatarg włosko-abisyński. Sankcje antywłoskie – stanowisko poszczególnych państw i Polski. Raporty, sprawozdania, korespondencja, wycinki prasowe, druki, t. VI, 2/322/0/4.2/1787, Telegram ministra Becka do polskiej ambasady w Rzymie, s. 104; M. Wołos, M. Kornat, op. cit., s. 807–810; S. Sierpowski, *Stosunki polsko-włoskie w latach 1918–1940*, Warszawa 1975, s. 450–457.

⁵² S. Cat-Mackiewicz, *Cień Tadeusza Kościuszki w Genewie*, „Słowo” 1937, nr 145, s. 1. Co warte podkreślenia, w swojej późniejszej publicystyce Cat-Mackiewicz przyjmował jeszcze bardziej proetiopskie tony, otwarcie mówiąc, iż należało w obronie Etiopii wdrożyć sankcje nie tylko gospodarcze, ale i wojskowe. Oczywiście przemyślenia spisywane ponad dwadzieścia lat po opisywanych wypadkach są obciążone licznymi doświadczeniami, których autor nie miał w roku 1937, por. S. Cat-Mackiewicz, *Polityka Becka*, Kraków 2009.

zwłaszcza jeśli zestawić tekst z wcześniejszymi, nacechowanymi poczuciem kulturowej wyższości uwagami o ludach Syberii i Dalekiego Wschodu⁵³. Stanowisko wileńskiego konserwatysty dobrze koresponduje z narracjami obecnymi w szerszej debacie publicznej, w której wojna etiopska była często przedstawiana jako początek ogólnoafrykańskiego ruchu wyzwolenczego. Choć wizja ta była w dużej mierze kalką tez zachodnich publicystów, przede wszystkim francuskich i brytyjskich, wskazuje ona na rosnącą świadomość, że podbój Etiopii może stać się impulsem do przebudzenia antykolonialnej solidarności w skali całego kontynentu⁵⁴.

Warto w tym miejscu przyjrzeć się bliżej ocenie zaproponowanej przez Andrzeja Bartnickiego w jego klasycznej monografii dotyczącej wojny włosko-etiopskiej. Autor, analizując inny tekst Cata-Mackiewicza z tego samego okresu, dostrzegł w nim elementy ukrytej propagandy, której celem miało być uzasadnienie ekspansji, nie w Afryce, lecz na ziemiach wschodnich. Bartnicki interpretował więc publicystykę wileńskiego konserwatysty jako wpisującą się w narrację legitymizującą imperialne dążenia Polski wobec swoich sąsiadów⁵⁵. Choć perspektywa Bartnickiego rzuca ciekawe światło na złożoność poglądów Mackiewicza, trudno ją w pełni podzielić. Artykuł *Cień Tadeusza Kościuszki w Genewie* prezentuje zupełnie inny ton, nacechowany moralnym sprzeciwem wobec przemocy imperialnej i empatią wobec Etiopii. W tym przypadku bardziej niż z próbą propagowania ekspansjonizmu mamy do czynienia z refleksją nad etycznym wymiarem polityki międzynarodowej. Dlatego krytykę Bartnickiego, choć istotną z punktu widzenia historiografii, należy uznać za częściowo chybioną, gdyż nie uwzględnia ona całego spektrum postaw prezentowanych przez Mackiewicza w różnych kontekstach publicystycznych.

Głosy używające historycznych analogii w komentowaniu bieżącej polityki nie dobiegały jedynie z Wilna. Artykuły pisane w podobnym tonie były publikowane również na łamach innych gazet, takich jak „Polonia” czy „Kurier Poznański”⁵⁶. Co warte odnotowania, również publicyści z innych krajów sięgali do panteonu polskich powstańców, aby stanąć w obronie Etiopii po przemówieniu Komarnickiego. Wydaje się, iż był to jeden z nielicznych momentów, kiedy Polska znalazła się na pierwszych stronach światowej prasy w kontekście wojny włosko-etiopskiej⁵⁷.

⁵³ Z. Kopeć, „Obyś cudze dzieci uczył!” *O szkole we wschodnich województwach międzywojennej Polski*, w: *Polonistyka w świetle tradycji i wyzwań współczesności*, red. A. Krawczuk, I. Bundza, Kijów 2021, s. 350.

⁵⁴ jmb., *Postawa Anglii*, *Robotnik* 1935, nr 314, s. 1; H.H. Bell, *Najazd na Abisynię może wywołać pożar w całej Afryce*, *Anglii*, „*Robotnik*” (za *Timesem*) 1935, nr 331, s. 2.

⁵⁵ A. Bartnicki, op. cit., s. 149–151.

⁵⁶ M. Piróg, op. cit., s. 28; *Rozbiór Abisynii w imię pokoju*, „*Kurier Poznański*” 1935, nr 579, s. 3.

⁵⁷ B. Menczer, *An Open Letter to Mr. Komarnicki, Polish Delegate to the League of Nations*, „*New Times and Ethiopia News*” 1937, s. 4; Instytut Polski i Muzeum im. gen. Sikorskiego,

Pozadyskursywne formy zaangażowania polskiego społeczeństwa

Po omówieniu najważniejszych wątków obecnych w dyskursie popularnym dotyczącym wojny włosko-etiopskiej, warto przyrzeć się temu, w jakim stopniu deklaracje i opinie formułowane w przestrzeni publicznej przekładały się na realne działania. Choć debata prasowa była intensywna i angażowała różnorodne środowiska, jej wpływ na politykę państwa pozostawał ograniczony. W przeciwieństwie do Francji i Wielkiej Brytanii, gdzie opinia publiczna wywierała wyraźną presję na rządy w sprawie konfliktu, w II Rzeczypospolitej głos społeczeństwa nie znalazł bezpośredniego przełożenia na politykę prowadzoną wobec wojny włosko-etiopskiej. Trudno jednak porównywać Polskę, będącą państwem o marginalnym znaczeniu w tej rozgrywce, z mocarstwami posiadającymi rozległe interesy kolonialne i wpływy w Rzymie, Genewie czy Addis Abebie.

Niektórzy Polacy, wykraczając poza bierny udział w debacie publicznej, podejmowali próby bezpośredniego zmanifestowania swoich postaw wobec konfliktu. We wrześniu i październiku 1935 r. w Warszawie odbyły się co najmniej dwie demonstracje antywłoskie, zorganizowane przez środowiska związane z „Robotnikiem” i Towarzystwem Uniwersytetu Robotniczego; jedna z nich liczyła około 30 uczestników, natomiast brak jest dokładnych danych na temat drugiej. Na jeszcze bardziej radykalny krok zdecydował się niejaki Jankiel Dymant, który po zignorowaniu jego protestu przez włoską ambasadę podjął nieudaną próbę podpalenia jej budynku⁵⁸. W archiwaliach z lipca 1935 r. pojawiają się również informacje o planach zaciągnięcia się do armii etiopskiej przez około 30 oficerów rezerwy, jednak inicjatywa ta szybko upadła, a jej pomysłodawca, Paweł Kustuss, został przez własnego brata opisany jako osoba niepoważna, co potwierdza brak dalszych wzmianek o tym przedsięwzięciu⁵⁹. Podobny projekt rozważał major rezerwy Jan Wierżchoń, kawaler Orderu *Virtuti Militari*, który w liście do ministra spraw zagranicznych proponował wysłanie grupy 40 techników i specjalistów do Etiopii w charakterze doradców armii etiopskiej. Motywował on swoją inicjatywę

Archiwum prasowe Delegata RP przy Lidze Narodów, KOL 37/3, Raport ambasady w Paryżu dotyczący reakcji francuskiej prasy po wystąpieniu Tytusa Komarnickiego 3 VI 1937 r., Raport ambasady w Rzymie dotyczący reakcji włoskiej prasy po wystąpieniu Tytusa Komarnickiego 9 VI 1937 r., b.pag.

⁵⁸ Archivio Storico Diplomatico (dalej: ASD), Polonia 53, busta 9 (1935), fasc. „Rapporti politici (2o semestre)”, Manifestazione comunista contto Regia Ambasciata, s.110; *Przeciw wojnie. Potężna demonstracja młodzieży robotniczej i chłopskiej w Warszawie*, „Robotnik” 1935, nr 334, s. 1.

⁵⁹ AAN, Włochy. Stosunki polityczne z zagranicą, głównie wobec konfliktu włosko-abisyńskiego. Raporty, wydawnictwo, t. II, 2/322/0/4.3/4212, Raport wicedyrektora departamentu politycznego MSZ, s. 228; ibidem, t. I, 2/322/0/4.3/4211, Wiadomość z Oddziału II Sztabu Głównego do MSZ, s. 43.

dążeniem do poszerzenia polskich wpływów handlowych w Afryce, co nadaje jego planom wyraźny wymiar aspiracji kolonialnych.

Po przeciwnej stronie tego ideowego spektrum znajdowała się część polskiego społeczeństwa, która otwarcie manifestowała swoje sympatie wobec Włoch. Formy takiego zaangażowania były zróżnicowane, od listów kierowanych do Mussoliniego, w których autorzy wyrażali podziw dla jego dokonań i nadzieję, że otworzą one drogę do redystrybucji kolonii obejmującej także Polskę, po symboliczne gesty, takie jak darowanie ślubnych obrączek na rzecz włoskiej armii przez byłego legionistę⁶⁰. Nie brakowało również próśb o możliwość wstąpienia do sił zbrojnych Italii, a nawet propozycji utworzenia przy nich żydowskiej eskadry lotniczej oraz legionu izraelskiego, składanych przez pojedynczych syjonistów, którzy dostrzegali w takim sojuszu szansę na realizację własnych aspiracji politycznych⁶¹.

Aby w pełni zrozumieć reakcje polskiego społeczeństwa na wojnę włosko-etiopską, należy je osadzić w szerszym, globalnym kontekście. Wydarzenia w Rogu Afryki wywołały bowiem falę protestów na całym świecie, dając początek ruchowi Hands Off Ethiopia. Był to ruch pozbawiony centralnego przywództwa, w którym protesty, demonstracje, strajki i akty sabotażu rozwijały się oddolnie w wielu miastach – od Paryża i Londynu, przez Harlem i Rio de Janeiro, po Johannesburg. W jego ramach współdziałali przedstawiciele różnorodnych środowisk: czarni i biali, komuniści, garveyści, członkowie związków zawodowych – wspólnie tworząc sieć globalnej lewicy. Sprzeciw wobec inwazji Włoch był nie tylko reakcją na agresję wobec Etiopii, lecz także wyrazem szerszego oporu wobec kolonializmu, rasizmu i imperializmu w skali światowej⁶².

Na tym tle polskie doświadczenie jawi się odrębnie. W II Rzeczypospolitej pojawiały się wprawdzie inicjatywy zarówno antyimperialistyczne, jak i prokolonialne, lecz były to działania rozproszone, pozbawione zaplecza organizacyjnego i międzynarodowych powiązań, które napędzały ruch Hands Off Ethiopia. Brak bezpośredniego doświadczenia kolonialnego, a także ograniczone kontakty z globalnymi sieciami solidarności sprawiały, że polska mobilizacja nie mogła dorównać skali protestów znanych z Europy Zachodniej, Stanów Zjednoczonych czy Indii. Reakcje w Polsce miały charakter incydentalny i nie przekładały się na decyzje polityczne państwa. Mimo to ujawniały one istotne zróżnicowanie ideowe – od aspiracji kolonialnych elit, które w prowłoskiej postawie dostrzegały szansę na wzmocnienie

⁶⁰ ASD Polonia 53, busta 11 (1935), fasc. Miscellanea, Lettere di Władysław Wolski, Lettera di Jerzy Henszel, b.pag.; AAN, Włochy. Stosunki polityczne z zagranicą, głównie wobec konfliktu włosko-abisyńskiego. Raporty, wydawnictwo, t. V, 2/322/0/4.3/4215, List Wacława Machnickiego do MSZ, s. 204.

⁶¹ ASD, Polonia 53, busta 11 (1935), fasc. Miscellanea Lettera di Józef Fagid a Benito Mussolini, Lettera di Baruch Tugendreich a Mussolini, b.pag.

⁶² J. Fronczak, op. cit., s. 245–274; A. Buelli, op. cit., s. 47–67.

pozycji Polski, po pojedyncze gesty sprzeciwu wobec przemocy imperialnej. W rezultacie konflikt ten stał się w Polsce raczej ograniczonym polem projekcji wyobrażeń o własnym miejscu w porządku światowym niż impulsem do realnej mobilizacji społecznej.

Analizując zaangażowanie polskiego społeczeństwa w konflikt włosko-etiopski, warto również przyrzeć się w tym kontekście działalności Polskiego Czerwonego Krzyża. Działalność Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża w dobie włoskiej agresji na Etiopię została obecnie już dobrze zbadana i opisana⁶³. Z perspektywy niniejszego artykułu warto jedynie zaznaczyć, iż kwestia bombardowań szpitali oznaczonych znakiem Czerwonego Krzyża przez włoskie lotnictwo odbiła się szerokim echem w światowej i polskiej prasie, stając się jednym z istotniejszych wątków debaty publicznej, wykorzystywanym przez stronę proetiopską w celu dyskredytacji narracji cywilizacyjnej suflowanej przez włoską propagandę⁶⁴.

Do Polskiego Czerwonego Krzyża napływały zarówno datki, jak i deklaracje wsparcia ze strony osób pragnących nieść pomoc ofiarom wojny włosko-etiopskiej. Część ochotników wyrażała gotowość wyjazdu do Abisynii w charakterze sanitariuszy. Kierownictwo organizacji podkreślało jednak, że udział w tego rodzaju misji wiązałby się z koniecznością spełnienia licznych wymogów formalnych, odbycia pełnego szkolenia medycznego oraz posiadania nienagannego stanu zdrowia. Jednocześnie zaznaczano, iż w tamtym czasie PCK nie dysponował środkami finansowymi umożliwiającymi organizację takiego wyjazdu, a ponadto władze Międzynarodowego Czerwonego Krzyża nie zwróciły się do polskiego oddziału z oficjalną prośbą o wsparcie⁶⁵. W grudniu 1935 r. do Ministerstwa Spraw Zagranicznych wpłynęła prośba o pozwolenie na przesłanie przez PCK 5 tys. sztuk opatrunków indywidualnych oraz pewnej ilości sproszkowanej jodyny. W styczniu 1936 r. MSZ wystosował pismo, w którym wyraził brak zastrzeżeń wobec takiej akcji⁶⁶.

⁶³ R. Baudendistel, *Between Bombs and Good Intentions. The Red Cross and the Italo-Ethiopian War, 1935–1936*, New York 2006; idem, *Force versus Law. The International Committee of the Red Cross and Chemical Warfare in the Italo-Ethiopian War 1935–1936*, „International Review of the Red Cross” 1998, t. XXXVIII, nr 322, s. 81–104; N. Perugini, N. Gordon, *Between Sovereignty and Race. The Bombardment of Hospitals in the Italo-Ethiopian War and the Colonial Imprint of International Law*, „State Crime Journal” 2019, t. VIII, nr 1, s. 104–125.

⁶⁴ M. Piróg, op. cit., s. 3; *Każdy ranny jest skazany na śmierć*, „Robotnik” 1935, nr 339, s. 3; *Misja cywilizacyjna Mussoliniego. Czterdzieści bomb na szpital w Dessie*, „Robotnik” 1935, nr 388, s. 1.

⁶⁵ *Polski Czerwony Krzyż a pomoc dla ofiar wojny w Abisynii*, „Ilustrowany Kurier Codzienny” 1935, nr 294, s. 7.

⁶⁶ AAN, *Zatarg włosko-abisyński. Sanckje antywłoskie – stanowisko poszczególnych państw i Polski. Raporty, sprawozdania, korespondencja, wycinki prasowe, druki*, t. I, 2/322/0/4.2/1782, Pytanie o opinię MSZ dotyczącą przekazania opatrunków ofiarom wojny w Abisynii, s. 86–90.

Z działalnością Czerwonego Krzyża w Etiopii związane są postacie dwóch Polaków, którzy na krótki moment również stali się bohaterami prasy: Maksymiliana Bellaua oraz Tadeusza Medyńskiego. Obaj trafili do włoskiej niewoli po bitwie pod Amba Aradam, gdzie Bellau miał pełnić funkcję kierownika szpitala polowego. Wkrótce jednak w mediach zaczęły pojawiać się doniesienia rzucające cień na ich działalność. „Ilustrowany Kurier Codzienny” ujawnił, że Bellau miał za sobą sprawę alimentacyjną wytoczoną przez porzuconą żonę, natomiast Medyński został powiązany ze skandalem dotyczącym zawłaszczenia skór z polowania w Etiopii⁶⁷. Doniesienia te potwierdziła po części nota przekazana przez polską ambasadę w Rzymie do włoskiego MSZ, w której Bellau został określony jako awanturnik i oszust, podczas gdy Medyński miał cieszyć się sympatią pracowników placówki dyplomatycznej przy Kwirynale⁶⁸. Bellau był również jednym z zagranicznych lekarzy, którzy podpisali etiopską deklarację dotyczącą bombardowania przez Włochów szpitala w Desje. Po dostaniu się do włoskiej niewoli Bellau wystosował jednak sprostowanie, które opublikowano we włoskiej prasie⁶⁹. Wątek afrykański w życiorysie Bellaua powrócił jeszcze w Genewie, gdzie etiopska delegacja planowała wykorzystać go jako świadka przed Komitetem Trzynastu. Sprzeciw polskiego delegata, Tytusa Komarnickiego, poparty przez Jana Szembeka, uniemożliwił ten zamiar ze względu na wątpliwą reputację Bellaua, która została wykorzystana zgodnie z interesem MSZ⁷⁰. W tamtym okresie w Pałacu Brühla dominował pogląd, iż w polskim interesie leży ograniczone wsparcie strony włoskiej⁷¹.

Podsumowanie

Przeprowadzona analiza polskiego dyskursu dotyczącego II wojny włosko-etioipskiej ukazuje złożoność i wielowymiarowość postaw społeczeństwa II Rzeczypospolitej wobec kolonializmu oraz konfliktów o charakterze imperialnym.

⁶⁷ *Przygody dwóch Polaków Abisynii*, „Piast” 1936, nr 9, s. 7 oraz *Szczegóły o dwóch Polakach, jeńcach włoskich*, „Ilustrowany Kurier Codzienny” 1936, nr 51, s. 16; Pm, *Drugi Polak w armji Abisynijskiej też ma niechlubne sprawy w kraju*, „Ilustrowany Kurier Codzienny” 1935, nr 72, s. 12.

⁶⁸ ASD, Polonia 53, busta 11 (1936), fasc. „Miscellanea”, Sudditi Polacchi in Etiopia, b.pag. W rzeczywistości Medyński był pomniejszym handlarzem bronią zaangażowanym przez polski wywiad do misji w Etiopii, por.: P. Puchalski, *Polska...*, s. 188–189.

⁶⁹ AAN, Włochy. Sytuacja wewnętrzna i stosunki z zagranicą. Raporty, wycinki prasowe, 2/322/0/4.3/4225, Raport polityczny ambasady w Rzymie dotyczący dwóch Polaków wziętych do niewoli, s. 81–82.

⁷⁰ AAN, Włochy, Sytuacja wewnętrzna i stosunki z zagranicą. Raporty, wycinki prasowe, 2/322/0/4.3/4225, Telegram szyfrowy. Komarnicki do MSZ 11 IV 1936, s. 169–170.

⁷¹ A. Bartnicki, op. cit., s. 151; AAN, Włochy. Stosunki polityczne z zagranicą, głównie wobec konfliktu włosko-abisynijskiego. Raporty, wydawnictwo, t. IV, 2/322/0/4.3/4214, Telegram Józefa Becka z Genewy do MSZ 23 IX 1935, s. 172.

Materiał źródłowy – obejmujący prasę, publicystykę i archiwalia – odsłania obraz głęboko zróżnicowany: od narracji solidarnościowych, odwołujących się do polskiego doświadczenia zaborów, po wypowiedzi entuzjastycznie przyjmujące włoską ekspansję jako model modernizacji i potencjalną ścieżkę do mocarstwowego awansu Polski. Wyraźnie widoczne jest, że dyskurs kolonialny w Polsce nie był monolitem, lecz przestrzenią ścierania się sprzecznych idei, interesów i wyobrażeń o miejscu Polski w świecie.

W ujęciu postkolonialnym, którego znaczenie we współczesnej polskiej historiografii systematycznie rośnie, badany materiał potwierdza tezę o binarności polskich postaw wobec kolonializmu. Teoria ta – rozwijana zarówno w światowej, jak i polskiej nauce – interpretuje stosunek Polaków do kolonializmu przez pryzmat własnych doświadczeń podporządkowania i statusu postzależnościowego. Polska, jako naród peryferyjny wobec Zachodu, z jednej strony internalizowała elementy kolonialnego *imaginarium*, aspirując do udziału w projekcie imperialnym, z drugiej zaś – zachowywała pamięć o własnej utracie suwerenności, co sprzyjało identyfikacji z narodami podbitymi. Obecność tej „splątanej” tożsamości w dyskursie międzywojennym wskazuje, że Polska nie mieści się w prostych kategoriach kolonizatora czy kolonizowanego, co czyni analizę jej postaw szczególnie wartościową z perspektywy teorii postkolonialnych. Z perspektywy teorii postkolonialnej szczególnie użyteczna okazuje się zaproponowana przez Homiego Bhabhę kategoria hybrydyczności, rozumiana nie jako prosta suma sprzecznych elementów, lecz jako przestrzeń *in-between*, w której negocjowane są znaczenia, hierarchie i formy podmiotowości. Analizowany polski dyskurs dotyczący wojny włosko-etiopskiej sytuuje się właśnie w takim „trzecim obszarze”, pomiędzy doświadczeniem podporządkowania a aspiracją do uczestnictwa w porządku imperialnym. Polska perspektywa nie była ani jednoznacznie antykolonialna, ani konsekwentnie kolonialna; cechowała ją strukturalna ambiwalencja, którą Bhabha uznaje za immanentną właściwość nowoczesnych dyskursów władzy i tożsamości⁷². Wciąż otwarte pozostaje pytanie, na ile ta rama interpretacyjna oddaje całą złożoność polskich doświadczeń i jak można ją pogodzić z lokalną specyfiką, na co zwracają uwagę sceptyczne głosy w polskiej humanistyce⁷³.

W analizowanych źródłach oba wymiary tej podwójnej perspektywy ujawniają się w sposób szczególnie wyraźny. Liga Morska i Kolonialna, Stowarzyszenie „Polonia-Italia” oraz część prasy masowej starały się legitymizować

⁷² H.K. Bhabha, op. cit., s. 37.

⁷³ G. Borkowska, *A Post-Colonial Perspective on Polish Soil. Some Questions of a Sceptic*, „Teksty Drugie” Special Issue – English Edition, 2014, s. 41–54; W. Kudela-Świątek, A. Świątek, *W pułapce kolonializmu... Ukraińcy w Galicji Wschodniej – kolonizowani czy kolonizatorzy?*, „Historyka. Studia Metodologiczne” 2012, t. XXXXII, s. 190–213; R. O’Sullivan, *The German Mission in Africa and Poland. Women, Expansion, and Colonial Training during the Third Reich*, „Journal of Colonialism and Colonial History” 2021, t. XXII, nr 2, s. 143–168.

polskie roszczenia kolonialne, odwołując się przy tym do włoskiej propagandy, która eksponowała problem przeludnienia wsi, potrzebę nowych rynków zbytu oraz „niesprawiedliwość” postwersalskiego porządku. W tym samym czasie publicyści z kręgów socjalistycznych, liberalnych, a także część środowisk konserwatywnych wykorzystywali wojnę w Rogu Afryki jako narzędzie krytyki imperializmu, faszyzmu i polityki sanacyjnej, nierzadko przywołując analogie między losem Etiopii a historią Polski z czasów rozbiorów.

Podsumowując, wojna włosko-etiopska stanowiła dla II Rzeczypospolitej nie tylko wydarzenie zewnętrzne, ale także lustro, w którym odbijały się ambicje, kompleksy i sprzeczności polskiego myślenia o świecie. W tym sensie wojna włosko-etiopska odsłaniała nie tyle jednostkowe emocje czy doraźne fascynacje, ile głębiej zakorzenione napięcia strukturalne, które kształtowały polskie myślenie o świecie w okresie międzywojennym. Ambicje obecne w dyskursie prowłoskim i kolonialnym wynikały w dużej mierze z obiektywnych ograniczeń rozwojowych II Rzeczypospolitej: chronicznego niedoboru kapitału, przeludnienia agrarnego, słabości rynku wewnętrznego oraz peryferyjnego usytuowania w europejskim systemie gospodarczym. W tych warunkach kolonializm jawił się nie jako ideologiczna fanaberia, lecz jako potencjalna odpowiedź na strukturalne bariery modernizacji, źródło surowców, przestrzeń emigracyjną oraz sposób na przełamanie zależności od zachodnioeuropejskich pośredników handlowych. Poczucie peryferyjności wobec Zachodu było wzmacniane przez realne doświadczenie konieczności nieustannego balansowania między aspiracjami a możliwościami państwa średniej rangi. Fascynacja włoską ekspansją i jej modernizacyjną retoryką była w tym kontekście pochodną strukturalnej niepewności: poszukiwania modeli rozwojowych, które pozwalałyby przyspieszyć nadrobienie dystansu cywilizacyjnego. Sprzeczności polskiego myślenia o świecie ujawniały się natomiast w napięciu pomiędzy długofalowymi uwarunkowaniami społeczno-gospodarczymi a normatywnym językiem porządku międzynarodowego. Doświadczenie zaborów, marginalizacji i zależności sprzyjało solidarności z Etiopią jako ofiarą agresji oraz wzmacniało przywiązanie do zasad bezpieczeństwa zbiorowego i prawa międzynarodowego.

Na podstawie zaprezentowanych badań nie sposób jednoznacznie określić, która z perspektyw dominowała w polskim społeczeństwie w czasie wojny włosko-etiopskiej. Zebrane źródła wyraźnie potwierdzają obecność postaw solidarnościowych wobec Etiopii, jednak ich genezy nie można sprowadzać wyłącznie do dostrzegania analogii między losem Polski a sytuacją afrykańskiego cesarstwa. Równie istotną, a niekiedy nawet istotniejszą rolę odgrywały inne czynniki, takie jak wiara w skuteczność i moralne znaczenie systemu bezpieczeństwa zbiorowego czy też elementarne poczucie sprawiedliwości, które skłaniało wielu do opowiedzenia się po stronie ofiary agresji. Równoległe istniała jednak bardzo aktywna część dyskursu, przyjmująca wyraźnie prowłoską perspektywę, która czerpała argumentację bezpośrednio z narracji

faszystowskiej propagandy, adaptując ją przy tym do polskich celów i aspiracji kolonialnych. Analiza tej debaty pozwala lepiej zrozumieć, jak w polskiej świadomości międzywojennej kształtowały się wyobrażenia o nowoczesności, mocarstwowości i relacjach centrum–peryferie. Wpisując się w nurt badań postkolonialnych, przedstawione ustalenia otwierają pole do dalszej refleksji nad specyfiką polskiego doświadczenia postzależnościowego i jego miejscem w globalnej historii kolonializmu.

In the Shadow of Ethiopia: Ambivalences of Polish Colonial Discourse, 1935–1936

The article investigates Polish discourse on the Second Italo-Ethiopian War (1935–1936) through a postcolonial lens, drawing on general and specialist press, opinion journalism, and Polish/Italian archival records. The methodology combines qualitative discourse analysis (distinguishing “popular” vs “elite” discourse), insights from speech-act theory, and postcolonial frameworks. Findings reveal a pronounced ambivalence: solidarity narratives – grounded in the Polish memory of partitions and the principle of national self-determination – coexisted with a robust strand legitimising the Second Polish Republic’s colonial ambitions. The latter emphasised rural overpopulation, export needs, and the “injustice” of Versailles; it was championed by the Maritime and Colonial League and “Polonia-Italia”, which adapted Italian propaganda to Polish aims. Pro-Ethiopian positions, prominent in socialist outlets and parts of conservative circles, foregrounded partition analogies and anti-imperial critique. Placing Poland against the global Hands Off Ethiopia movement highlights the peripheral embedding of Polish solidarity networks and the dispersed, episodic nature of responses. Beyond discourse, the study documents extra-discursive practices: demonstrations, fundraising, letter campaigns, and attempts to recruit volunteers and medical staff. Overall, the case discloses an “entangled” modern identity marked by simultaneous attraction to imperial modernity and remembrance of one’s own historical subjugation.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum Akt Nowych

Włochy. Stosunki polityczne z zagranicą, głównie wobec konfliktu włosko-abisyńskiego.

Raporty, wydawnictwo, t. I, II, IV, V

Włochy. Sytuacja wewnętrzna i stosunki z zagranicą. Raporty, wycinki prasowe

Zatarg włosko-abisyński. Sankcje antywłoskie – stanowisko poszczególnych państw i Polski. Raporty, sprawozdania, korespondencja, wycinki prasowe, druki, t. I

Archiwum Państwowe w Poznaniu

Stowarzyszenie „Polonia-Italia w Poznaniu”

Archivio Storico Diplomatico

Polonia 53, busta 9 (1935)

Polonia 53, busta 11 (1936)

Instytut Polski i Muzeum im. gen. Sikorskiego
Archiwum prasowe Delegata RP przy Lidze Narodów

Opracowania

- Asante S., *The Impact of the Italo-Ethiopian Crisis of 1935–36 on the Pan-African Movement in Britain*, „Transactions of the Historical Society of Ghana” 1972, t. XIII, nr 2, s. 217–227.
- Bartnicki A., *Pierwszy front II wojny światowej. Konflikt włosko-etiopski 1935–1936*, Warszawa 1971.
- Baudendistel R., *Between Bombs and Good Intentions. The Red Cross and the Italo-Ethiopian War, 1935–1936*, New York 2006.
- Baudendistel R., *Force versus Law. The International Committee of the Red Cross and Chemical Warfare in the Italo-Ethiopian War 1935–1936*, „International Review of the Red Cross” 1998, t. XXXVIII, nr 322, s. 81–104.
- Bentrovato D., Bentrovato S., *From a „Glorious Reparation” to a „Wretched Adventure”. The Second Italo-Ethiopian War in Italian History Textbooks (1936–2020)*, „Journal of Genocide Research” 2024, t. XXVI, nr 3, s. 49–70.
- Bhabha H.K., *The Location of Culture*, London–New York 1994.
- Białas T., *Liga Morska i Kolonialna 1930–1939*, Gdańsk 1983.
- Borejsza J., *Mussolini był pierwszy...*, Warszawa 1979.
- Borkowska G., *A Post-Colonial Perspective on Polish Soil. Some Questions of a Sceptic*, „Teksty Drugie” Special Issue – English Edition, 2014, s. 41–54.
- Buelli A., *The Hands Off Ethiopia Campaign, Racial Solidarities and Intercolonial Antifascism in South Asia (1935–36)*, „Journal of Global History” 2023, t. XVIII, s. 47–67.
- Cat-Mackiewicz S., *Polityka Becka*, Kraków 2009.
- Cavanagh C., *Postcolonial Poland*, „Common Knowledge” 2004, t. X, nr 1, s. 82–92.
- Czechowski J., *Abisynja czy Włochy*, Warszawa 1935.
- Farago L., *Abisynja na widowni*, Warszawa 1935.
- Fieldhouse K., Emerson R., *Colonialism*, w: *International Encyclopedia of the Social Sciences*, red. D.L. Sills, New York 1968, s. 1–12.
- Fronczak J., *Local People’s Global Politics. A Transnational History of the Hands Off Ethiopia Movement of 1935*, „Diplomatic History” 2015, t. XXXIX, s. 245–274.
- Grzechnik M., *The Missing Second World. On Poland and Postcolonial Studies*, „Interventions” 2019, t. XXI, nr 7, s. 998–1014.
- Gurgul M., *La Guerra d’Etiopia nei reportage di Aleksander Janta-Półczyński*, „Italica Wratislaviensia” 2023, t. XIV, nr 2, s. 97–117.
- Kopec Z., „Obyś cudze dzieci uczył!” *O szkole we wschodnich województwach międzywojennej Polski*, w: *Polonistyka w świetle tradycji i wyzwania współczesności*, red. A. Krawczuk, I. Bundza, Kijów 2021, s. 349–365.
- Kowalski M.A., *Dyskurs kolonialny w Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 2010.
- Kubica G., *Międzywojenna polska etnografia zaangażowana w debatę publiczną a dyskurs nacjonalistyczny*, „Studia Socjologiczne” 2023, t. III, z. 238, s. 135–159.
- Kudela-Świątek W., Świątek A., *W pułapce kolonializmu... Ukraińcy w Galicji Wschodniej – kolonizowani czy kolonizatorzy?*, „Historyka. Studia Metodologiczne” 2012, t. XLII, s. 190–213.
- Majzner R., *Abisyńskie i hiszpańskie obserwacje Oddziału II SGWP w zakresie mobilności i zaopatrzenia wojsk na polu walki 1935–1939*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Historica” 2017, t. XCIX, nr 99, s. 261.
- Minogue KR., *Method in Intellectual History. Quentin Skinner’s Foundations*, „Philosophy (London, England)” 1981, t. LVI, nr 218, s. 533–552.

- Mitzner Z., *Mussolini szuka ratunku w Abisynji*, Warszawa 1935.
- Monfreid H. de, *Wrogi łąd Etyjopji*, Warszawa 1936.
- Nycz R., *Polish Post-Colonial and/or Post-Dependence Studies*, „Teksty Drugie” Special Issue – English Edition, 2014, s. 15–32.
- O’Sullivan R., *The German Mission in Africa and Poland. Women, Expansion, and Colonial Training during the Third Reich*, „Journal of Colonialism and Colonial History” 2021, t. XXII, nr 2, s. 143–168.
- Pankhurst A., *Research on Ethiopian Societies and Cultures during the Second Half of the Twentieth Century*, „Journal of Ethiopian Studies” 2002, t. XXXV, nr 2, s. 1–60.
- Patton R., *In-between Empire. Imperial Exceptionalism, Poland, and Colonial Travel Writing*, London 2024.
- Perugini N., Gordon N., *Between Sovereignty and Race. The Bombardment of Hospitals in the Italo-Ethiopian War and the Colonial Imprint of International Law*, „State Crime Journal” 2019, t. VIII, nr 1, s. 104–125.
- Petitto R.R., *Civiltà polacca*, Pisa 1930.
- Petitto R.R., *La Polonia sul mare*, Firenze 1927.
- Piesiak-Robak A., „Jędrzej Giertych (1903–1992). Biografia polityczna”, [praca doktorska], Uniwersytet Adama Mickiewicza w Poznaniu 2012.
- Piotrowicz, R., *Zagadnienie Abisyńskie a polskie tezy kolonialne*, Warszawa 1935.
- Piróg M., „Konflikt włosko-abisyński 1934–1936 w świetle wybranych polskich tytułów prasowych”, [praca licencjacka], Uniwersytet Jagielloński 2017.
- Puchalski P., *Between Postimperial Expansion and Promethean Mission. Africa and Africans in Interwar Polish Colonial Discourse*, w: *The World beyond the West. Perspectives from Eastern Europe*, red. M. Kalczewiak, M. Kozłowska, New York 2022, s. 197–215.
- Puchalski P., *Polska w świecie kolonialnym*, Warszawa 2024.
- Romański M. [Dąbrowski R.], *Najazd cywilizacji*, Warszawa 1936.
- Said E.W., *Orientalizm*, Poznań 2024.
- Sierpowski S., *Miejsce faszyzmu w polsko-włoskich stosunkach kulturalnych okresu międzywojennego*, „Studia nad Faszyzmem i Zbrodniami Hitlerowskimi” 1980, t. VI, s. 217–245.
- Sierpowski S., *Stosunki polsko-włoskie w latach 1918–1940*, Warszawa 1975.
- Skinner Q., *Conventions and the Understanding of Speech Acts*, „The Philosophical Quarterly” 1970, t. XX, nr 79, s. 118–138.
- Solari P.D., *Polonia coloniale*, „Annali di scienze politiche” 1930, t. III, nr 1–2, s. 110–129.
- Srivastava N., *Italian Colonialism and Resistances to Empire, 1930–1970*, Basingstoke 2018.
- Ureña Valerio L., *Colonial Fantasies, Imperial Realities. Race Science and the Making of Polishness on the Fringes of the German Empire, 1840–1920*, Athens (GA) 2019.
- Wołos M., Kornat M., *Józef Beck. Biografia*, Kraków 2021.
- Wysocki T., *Zaawansowanie przejścia demograficznego w grupach narodowościowych i wyznaniowych w Polsce okresu międzywojennego*, „Studia Demograficzne” 2008, t. CLIII, nr 1–2, s. 54–81.
- Zajas P., *Literackie emigracje do Afryki Południowej. Egzotyka z bagażem narodowej historii*, w: *Narracje migracyjne w literaturze polskiej XX i XXI wieku*, red. H. Gosk, Kraków 2012, s. 171–188.
- Zajas P., *Polacy jako Burowie. Imagologia pomiędzy auto- a heterostereotypem*, w: *Wokół „W pustyni i w puszczy”. W stulecie pierwodruku powieści*, red. J. Axer, T. Bujnicki, Kraków 2012, s. 29–52.
- Zischka A., *Abisynja. Ostatni nierozwiązany problem Afryki*, Warszawa 1936.

Michał Maciejewski – doktorant historii w Szkole Doktorskiej Uniwersytetu Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie, gdzie przygotowuje dysertację poświęconą polskiej perspektywie na II wojnę włosko-etiopską. Oprócz tego jest członkiem zespołu badawczego realizującego grant NCN Sonata 18 „Rola koncepcji postkolonialnych w kształtowaniu polskiego państwa i jego relacji z Afryką w XX w.” E-mail: Maciejewski.Michal@doktorant.uken.krakow.pl

Michał Maciejewski – doctoral candidate in history at the Doctoral School of the University of the National Education Commission in Kraków, where he is preparing a dissertation on the Polish perspective on the Second Italo-Ethiopian War. He is also a member of the research team carrying out the National Science Centre (NCN) SONATA 18 grant “The Role of Postcolonial Concepts in Defining the Polish State and Its Relations with Africa during the Twentieth Century”. E-mail: Maciejewski.Michal@doktorant.uken.krakow.pl